

Sygn. akt: I C 316/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Zaryczny
Protokolant:	Sekr. Aldona Pierz

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2016 roku w Gorlicach

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki M. R. (1) kwotę 15.000,00zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30.06.2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. koszty procesu wzajemnie pomiędzy stronami znosi;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gorlicach od strony pozwanej kwotę 550,00zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem części opłaty, od uiszczenia której powódka została zwolniona.

SSR Joanna Zaryczny

UZASADNIENIE

do wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 28 lipca 2016r.

do sygn. akt I C 316/15

o zapłatę

Powódka M. R. (1) wystąpiła z pozwem z dnia 28.05.2015r. (prezentata z dnia 03.06.2015r.) skierowanym przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W. domagając się zasądzenia kwoty 30.000,00zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Roszczenie zostało wywiedzione tytułem zadośćuczynienia na skutek naruszenia dóbr osobistych powódki wywołanego śmiercią brata. W. R. zmarł na skutek obrażeń doznanych w wypadku samochodowym z dnia

19.06.2005r., kiedy podróżował jako pasażer samochodem marki F. (...) o nr (...) prowadzonym przez K. M.. Kierujący pojazdem wskutek niedostosowania techniki do warunków panujących na drodze i przekraczając prędkość utracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Samochód, którym podróżował krewny powódki posiadał wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej (OC) w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. K. M. został skazany prawomocnym wyrokiem za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Powódka argumentowała, że na skutek śmierci brata utraciła osobę, na którą zawsze mogła liczyć i która nigdy nie odmawiała jej pomocy. Powódka podupadła na zdrowiu psychicznym, trauma, którą przeżywa po dziś dzień powoduje apatię, złość, rozgoryczenie na myśl o tragicznej, przedwczesnej i niepotrzebnej śmierci brata. Nie będzie mogła liczyć na wsparcie psychiczne, duchowe i materialne. Śmierć brata wywarła negatywny wpływ na sytuację życiową, wywołała depresję, złe samopoczucie, bezsenność, nerwowość, rozgoryczenie, żal, powodujące brak energii życiowej, alienację w życiu prywatnym – rodzinnym i społecznym, osłabienie aktywności życiowej. Wszystko to doprowadziło do utraty perspektywy mniej uciążliwego życia obecnie i w przyszłości, z którego powódka mogłaby korzystać gdyby nie przedwczesna śmierć brata.

Jako podstawę prawną swojego żądania wskazała art. 24§1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., gdyż śmierć W. R. nastąpiła na skutek czynu zawinonego, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r., tj. przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446§4. W pozwie powołała się także na pogorszenie sytuacji życiowej i §3 art.446 k.c., lecz prezentując stanowisko podczas rozprawy sprecyzowała, iż żądanie pozwu dotyczy tylko zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Strona pozwana Towarzystwo (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania (k.40).

Argumentowała, że zgłoszone roszczenie nie zostało przez powódkę wykazane zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Twierdziła, że powódka w żaden sposób nie wykazała, iż w związku ze śmiercią brata pogorszyła się jej sytuacja życiowa i materialna, a ponadto, że w chwili wypadku brat był osobą małoletnią i trudno dać wiarę, aby pomagał we wszelkich obowiązkach domowych. Wskazała na uznaniowy charakter zadośćuczynienia, dla określenia którego znaczenie ma wiele czynników, między innymi wiek osoby zmarłej, pokrewieństwo, istniejąca więź rodzinna, oparcie i nadzieje na przyszłość związane z osobą zmarłą, jak też, że ustalając wysokość zadośćuczynienia powinno się stosować obiektywne, sprawdzalne kryteria. Podała, że krzywda ma charakter dynamiczny i nie można przyjąć, aby przypadek powódki był rozpatrywany w taki sam sposób, jakby do wypadku doszło niedawno. Wskazała w związku z tym, że od śmierci W. R. upłynęło blisko 10 lat i tak długi okres czasu z pewnością przyczynił się do powrotu powódki do normalnego życia i obowiązków domowych, a fakt posiadania jeszcze 3 rodzeństwa, w znaczny sposób rekompensuje jej utratę brata. Odnosząc się do żądania odsetek zajęła stanowisko, że zasadne jest ich dochodzenie, lecz ewentualnie od daty wyrokowania w sprawie, nie wcześniej, ponieważ dopiero z tą datą ustalana jest wysokość zobowiązania ubezpieczyciela.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka M. R. (1) ur. (...) w 2005r. miała 16 lat, była jednym z pięciorga dzieci S. i Z. R.. Wszyscy zamieszkiwali w domu rodzinnym w B.. Miała starszego o rok brata W., jeszcze dwoje starszego rodzeństwa oraz młodszą siostrę. W 2005r. była uczennicą gimnazjum, brat W. uczęszczał od Liceum Informatycznego w B.. W. R. był nastolatkiem radosnym i pomocnym bratem. Powódka czuła, że mogła liczyć na jego pomoc i wsparcie.

(dowód: odpis skrócony aktu urodzenia – k.11, odpis skrócony aktu małżeństwa – k.12, zdjęcie – k.16, zeznania powódki od 00:08:41 k.65/2)

W dniu 19.06.2005r. około 2 nad ranem W. R. wracał z dyskoteki samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. M.. W miejscowości Z. K. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, przez co utracił panowanie nad prowadzonym przez siebie pojazdem, zjechał na łuku jezdni na prawą stronę, gdzie uderzył w betonową barierkę, w wyniku czego jadący z

nim jako pasażer W. R. doznał urazu wielomiejscowego, w tym urazu głowy z krwiakiem śródczaszkowym, masywnymi stłuczeniami i krwawieniami do tkanki mózgowia zwłaszcza pnia mózgu z następowym jego rozmiękaniem, które spowodowały jego zgon w dniu 22.06.2005r.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu k.12, akt oskarżenia sygn. (...) k.13-15)

W dniu zdarzenia właściciel samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) w W..

(okoliczność bezsporna)

Wypadek i śmierć W. R. stanowiły silne przeżycie emocjonalne dla powódki. Tragedia, która spadła na całą rodzinę wywołała ból, cierpienie i niedowierzanie. Powódka o wypadku dowiedziała się jeszcze tej samej nocy. Kiedy pojechała do szpitala, brat był nieprzytomny. Wszyscy modlili się o poprawę jego stanu, lecz wiedzieli, że stan jest zły. Zmarł 22.06.2005r.

Ponieważ W. był tylko o rok starszy, była z nim szczególnie silnie związana. Planowała nawet pójść do tej samej co brat szkoły. Wakacje, jakie następowały po wypadku były smutne. Przez około rok zażywała leki uspokajające, nie korzystała z pomocy psychologa lub psychiatry. Członkowie rodziny starali się wspierać się wzajemnie, choć nastrój przygnębienia jaki im towarzyszył, wpływał na pogłębianie negatywnych przeżyć. We wrześniu podjęła naukę w Liceum Informatycznym w B., do którego uczęszczał brat. Odczuwała lęk przed jazdą samochodem, robiła prawo jazdy, lecz ma obawy przed kierowaniem samochodem z powodu tragedii jaka dotknęła brata.

Obecnie powódka nadal tęskni za bratem, odczuwa jego brak, a to uczucie nasila się w takie dni jak jego urodziny, rocznica wypadku, święta. W każdą rocznicę pali znicze na miejscu wypadku, członkowie rodziny zamawiają msze w jego intencji, często odwiedzają jego grób. W lipcu 2016r. powódka planowała ślub.

(zeznania powódki od 00:08:41 k.65/2)

Powódka nie domagała się od pozwanego zapłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata, nie wszczyła postępowania likwidacyjnego.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów oraz zeznań powódki (od 00:08:41 k.65/2), które jawią się jako wiarygodne, spójne i szczere. Pełnomocnik powódki podczas rozprawy dnia 28.07.2016r. zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z akt tut. Sądu o sygn. (...)na okoliczność relacji w rodzinie zmarłego i sytuacji jaka nastąpiła po śmierci W. R.. Sąd ów wniosek dowodowy oddalił jako spóźniony, a także kierując się tym, iż przedmiotem postępowania była ocena krzywdy doznanej przez powódkę, nie zaś pozostałych członków rodziny.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo uzasadnione.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art.822§1 k.c.). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art.822 §2 k.c.). O ile strony nie umówiły się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹§1 k.c.).

Na podstawie art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013 poz.392) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym (art. 36 ust. 1).

Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest uzależniona od zakresu odpowiedzialności sprawcy zdarzenia.

Śmierć brata powódki nastąpiła w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez kierującego samochodem posiadającym wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, którego zachowanie wypełniło znamiona czynu zabronionego z art.177§2 k.k., tj. spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. W świetle powyższego nie powstaje zatem wątpliwość, iż sprawca wypadku, jest podmiotem, na którym ciążyłby obowiązek wypłaty ewentualnego zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności ubezpieczającego – sprawcy wypadku. Pozwany ubezpieczyciel nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady.

Wypadek, w wyniku którego poniosła śmierć osoba bliska powódki miał miejsce w dniu 19.06.2005r.

W stanie prawnym wówczas obowiązującym w porządku prawnym nie funkcjonowała regulacja analogiczna do §4 art.446 k.c., tj. przyznająca najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w wyniku czynu niedozwolonego. W dacie zdarzenia obowiązywał natomiast §3 art.446 k.c., który pozwalał przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Powódka z powyższego nie korzystała.

Obecnie za ugruntowany już należy przyjąć pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03 sierpnia 2008r. (tak uchwała SN z dnia 22 października 2010r. do sygn. akt III CZP 76/10 LEX nr 604152, www.sn.pl, OSP 2011/9/96, OSNC-ZD 2011/2/42, Biul.SN 2010/10/11, wyrok Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 14 grudnia 2007r. do sygn. I ACa 1137/07 POSAG 2008/1/50-55).

Sąd Najwyższy wskazywał w swoich orzeczeniach, że nie ulega wątpliwości, że oceniając według kryteriów obiektywnych, krzywda wywołana śmiercią najbliższego krewnego jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie (por. uzasadnienie wyroku SN z 10.05.2012r., IV CSK 416/11, Lex nr 1212823). Powyższe stanowisko w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać należy za trafne.

Przez śmierć brata powódka doznała krzywdy związanej z naruszeniem jej dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie i kontynuowania rodzinnych, emocjonalnych relacji z osobą najbliższą.

Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego przez stronę pozwaną, że upływ ponad 10 lat od zdarzenia wypacza obecnie sens przyznania zadośćuczynienia, które miałyby na celu pomoc w przystosowaniu do nowej sytuacji życiowej.

W. R. był bratem powódki, zaledwie o rok starszym. Powódka mogła liczyć na jego wsparcie i ochronę. Rzeczywiście ma jeszcze troje rodzeństwa, lecz utrata każdego z nich wiązały się w ocenie Sądu z podobną traumą. Powódka nie tylko przeżywała swój smutek, lecz musiała funkcjonować w rodzinie pogrążonej w żałobie i zapewne wspierać pozostałych. Kontynuowała naukę w szkole, do której uczęszczał brat, co także odświeżało pamięć o nim i traumatycznych przeżyciach. Śmierć brata dotknęła ją w okresie dojrzewania, kształtowania do dorosłego życia. Zamiast cieszyć się okresem adolescencji powódka przez dłuższy okres dotknięta była przygnębieniem i smutkiem po śmierci osoby bliskiej. Nie założyła wówczas jeszcze swojej rodziny i to brat obok rodziców oraz pozostałego rodzeństwa, był jedną z osób jej najbliższych.

Stan naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do więzi rodzinnych z bratem ma charakter trwały. Cały czas powódce towarzyszy uczucie pustki i straty. Permanentnie dotykają ich skutki śmierci, kiedy zbierają się na święta, pielęgnują nagrobek, uczęszczają na mszę w jego intencji, oglądają zdjęcia. Nieprawdą jest, że czas uleczył ich rany. Powódka wciąż emocjonalnie reaguje na wspomnienie brata i jego tragicznej śmierci.

W orzecznictwie sądowym i w doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 k.c.). Sąd, orzekając w przedmiocie takiego żądania, musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, Sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie. Najwyższe zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci stały się samotne, bez rodziny np. rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Wysokość zadośćuczynienia nie powinna natomiast zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego. Roszczenia materialne z tym związane dochodzone są bowiem na odrębnej podstawie, jaką stanowi przepis art. 446§3 k.c. (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21.02.2013r. I ACa 60/13 LEX nr 1322898).

Powódka ma jeszcze troje rodzeństwa. Zamierza złożyć własną rodzinę wstępując w związek małżeński.

Na podstawie naprowadzonych powyżej rozważań, przy zastosowaniu art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 15.000,00zł.

Każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie. Niemniej jednak wyroki sądowe powinny także być przewidywalne i pozwalać na wnioski, iż w podobnych stanach faktycznych zapadną podobne orzeczenia. Pozostałe rodzeństwo zmarłego W. także wystąpiło z roszczeniami o zadośćuczynienie po śmierci brata i zostały one uwzględnione w kwotach po 15.000,00zł (M. R. (2) sygn. I C 319/15, K. R. sygn. (...), rodzice Z. R. kwota 35.000,00zł sygn.. (...), S. R. 35.000,00zł sygn. (...)).

Powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone.

Na podstawie art. 14 ust.1 i 2 u. o ubezpieczeniach komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Powódka domagała się odsetek od dnia złożenia pozwu, lecz wcześniej nie wysuwała żądania w stosunku do strony pozwanej. Z tej przyczyny Sąd postanowił przyznać odsetki od dnia następującego po upływie 30 dni od doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, tj. od dnia 30.06.2016r. (pозew doręczony dnia 30.05.2016r.), ponieważ od tej chwili winna liczyć się z obowiązkiem spełnienia świadczenia i został jej zapewniony ustawowy termin na likwidację szkody.

Powództwo zostało uwzględnione w połowie. Strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników ustanowionych z wyboru. Powódka została zwolniona od opłaty od pozwu ponad kwotę 200,00zł, którą uiściła (k.27, 29). Na zasadzie art.100 k.p.c. Sąd koszty procesu wzajemnie pomiędzy stronami zniósł. W zw. zaś z art.113 ust.1 u.k.s.c. nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gorlicach kwotę 550,00zł tytułem części opłaty od uwzględnionego roszczenia ponad kwotę wpłaconą przez powódkę.

SSR Joanna Zaryczny